Nr. 83. **Poznań, piątek 27. lipca 1928.** **X. Rok.**

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na sierpień 1928 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

Prognostyki i wywody berlińskiego „Holzmarkt'u“.

Niejednokrotnie pisaliśmy o układzie stosunków gospodarczych i ekonomicznych w Niemczech oraz oddziaływaniu ich na konjunkturę w handlu drzewnym z Polską.

Znając bieżące stosunki w Niemczech można ustalić w ramach prawdopodobieństwa wysokość zleceń firm tamtejszych, trudniących się importem drewna z Polski. Zatem wszelkie ewolucje na terenie gospodarczym Rzeszy, ze zrozumiałych względów powinne obchodzić naszego przemysłowca i kupca drzewnego, pozatem dla należytej oceny zjawisk życia gospodarczego Niemiec potrzebna jest ich bezpośrednia znajomość, oparta na doświadczeniu zawodowem, nie mniej trzeba je ujmować krytycznie.

Poziom aktywności niektórych gałęzi przemysłowych, opierających swój byt pośrednio lub bezpośrednio na drewnie oraz stan rynku pieniężnego Rzeszy w chwili obecnej absolutnie nie pozwala wyobrazić sobie poprawy sytuacji handlowej na polsko-niemieckim rynku drzewnym.

Być może, iż zajdzie pewna, nieznaczna zmiana na lepsze, lecz nic nie wskazuje, że ewentualne to zjawisko utrzyma się przez czas dłuższy.

Niektórzy nasi przemysłowcy drzewni dotąd są jeszcze zasugerowani 1927 rokiem i uważają bieżący okres konjunktury handlowej, jako przejściowy etap stagnacji.

Tymczasem o zastoju, w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, mówić nie należy, jakkolwiek skala ruchu w obrotach powoli się obniża.

Dziś dostrzegamy rezultaty niemal wyłącznego orjentowania się w stronę Niemiec: powszechna depresja, przygnębiający nastrój i uporczywe wyczekiwanie zmiany.

We własnym interesie trzeba wreszcie odnieść 1927 r. do grobowca historji handlu drzewnego i zająć odpowiednie stanowisko wobec dokonywających się faktów, a trzeba pamiętać, że fakty owe przejawiają się z nieubłaganą logiką.

W naszych sferach drzewnych istnieją ultra optymiści, którzy nie lubią patrzeć rzeczywistości w oczy i z zamiłowaniem puszczają wodze proroczej fantazji, — czyż trzeba dodawać, że nieziszczalne wróżby szkodzą nietylko „prorokom", lecz i wierzącym w przepowiednie.

Zdawałoby się, że horyzont konjunktury jesiennej, musi być podobny do lazurowego nieba, tak przynajmniej utrzymują „doświadczeni handlowcy", jednak wątpić należy, czy to śmiałe twierdzenie jest oparte na konkretnych danych; przynajmniej niemiecka prasa fachowa wcale nie stawia korzystnych horoskopów.

Berliński „Holzmarkt" (w num. 171) w redakcyjnym artykule p. t. „Tylko 60 proc. wykorzystano polskiego kontyngentu drzewnego", omawia pewne, nader ciekawe momenty, charakteryzujące stosunki w polsko-niemieckim handlu drzewnym, które zasługują na szczególne wyróżnienie ze względu na wykazanie bez ogródek dążenia kupców niemieckich do nierzetelnych posunięć wobec naszych eksporterów.

Na wstępie pismo to nadmienia, że jego przepowiednia o niemożności wyczerpania w ciągu 1928 roku całego kontyngentu, ustalonego umową drzewną w dn. 30. listopada z. r., ziszcza się.

Ponieważ cały kontyngent wynosi 1.250 tys. m. sz. drewna tartego, przeto w pierwszem półroczu należałoby przywieść ok. 625 tys. m. sz., tymczasem Niemcy faktycznie sprowadziły zaledwie ok. 60 proc. tej ilości.

Na poparcie swych wywodów „Holzmarkt" przytacza miesięczne cyfry statystyczne niemieckiego importu i eksportu drewna, gdzie rubryka materjałów tartacznych, sprowadzonych z Polski w czasie grudzień 1927 r. — maj 1928 r., wykazuje 221 tys. ton (ok. 375 tys. m. sz.)

Dzieląc na poszczególne miesiące okresu półrocznego przywóz miałby wynosić: grudzień — 32, styczeń — 41, luty — 33, marzec — 39 (? red.), kwiecień — 39, maj — 37 tys. ton — razem więc 221 tys. ton. Dziennik ów nie waha się z całą pewnością ustalać horoskopy na drugie półrocze, twierdząc że import drewna tartego z Polski ulegnie dalszemu osłabieniu ponieważ „niemiecki handel drzewny niema narazie żadnej chęci do przywozu".

To oświadczenie ze strony Niemców powinno być dla nas znamienne i przekonać tych, którzy oczekują ożywienia obrotów z Niemcami, że nadzieje ich tracą realne podłoże.

W dalszym ciągu omawianego artykułu porusza się sprawę ustosunkowania się kupców niemieckich do polskich dostawców i właśnie na ten moment należy zwrócić uwagę... „nam są znane wypadki — pisze „Holzmarkt" — kiedy po zawarciu umowy na dostawę materjału drzewnego z Polski, niektórzy kupcy (niemieccy — red.) pożałowali kupna i żeby unieważnić tranzakcję nie omieszkali wywierać na dostawcach rozmaite presje (po większej części nieuzasadnione). Tego naturalnie nie można tolerować ponieważ obopólna umowa, która wiąże sprzedającego musi w równej mierze obowiązywać nabywcę i jest rzeczą niedopuszczalną żeby posługiwać się szykanami i podstępami, (nieraz zwracaliśmy na nie uwagę — Red.) w celu uwolnienia się od umówionego kupna."

„Nikt niema prawa kalkulować sobie kosztem drugiego i wówczas tylko realizować zawartą tranzakcję jeśli kalkulacja wypadła korzystnie — w przeciwnym razie przenieść ją na szkodę sprzedającego."

Dalej pismo odpiera zarzuty niektórych sfer kupieckich: „I to jest śmieszne, gdy tacy ludzie (t. zn. nierzetelni kupcy — Red.) czynią nam uwagi, że powinniśmy służyć niemieckim interesom handlowym. W takich kwestjach niema nic niemieckiego, polskiego lub czeskiego, tylko bierze się w rachubę rzetelność kupiecką."

Wywody „Holzmarktu" przyjmujemy z należnem uznaniem, bowiem etyka kupiecka jest sercem w orga-

Jak należy wykorzystać piły taśmowe.

(Ciąg dalszy).

W tablicy tej podano zdwojone naciągnięcia siły, t. j. siły, która winna być dodana do osi górnego dyska, ponad siłę, konieczną do zrównoważenia wagi samego dysku, jego wału i łożysk.

Jak wypływa z tej tablicy — utrata tej siły jest stosunkowo bardzo nieznaczna.

Tak np. dla piły nr. 18 o szerokości 130 mm wynosi ona 1050 klg co na 1 kw cm poprzecznego przekroju brzeszczotu piły daje tylko około 350 klg.

Inne instrukcje, jak np. W. Durchama, dla naciągnięcia piły wykazują cyfry o dwa razy większe od podanych w tablicy, t. j. przytaczają prawie te same liczby, lecz zaliczają je nie do siły, podejmującej górny dysk dla naciągnięcia piły, a do tej części tej siły, która przypada na każdą stronę piły.

Nie trudno spostrzec, że nawet te zdwojone naciągnięcie wynoszą nie więcej jak 7 % granicy wytrzymałości piły na pęknięcia.

Stal, z jakiej są obecnie wyrabiane piły taśmowe podlega rozerwaniu dopiero pod naciskiem 15,000 klg na 1 cm.

Doświadczenia wykazują, że dobrze wykonane spojenie piły zmniejsza tę siłę tylko o 25%.

Wobec tego brzeszczot nie pękając, może wytrzymać napięcie odpowiadające 11,000 klg.

Według wskazań angielskich i amerykańskich instrukcji, najwyższe cyfry napięcia piły z powodu jej naciągnięcia nie przekraczają 700 klg na 1 cm przekroju piły, co stanowi 6 % siły wytrzymałości piły na pęknięcie.

Przy szacowaniu tego napięcia z punktu widzenia rezerwy trwałości piły należy pamiętać, że wyliczone wyżej są przeciętnemi napięcia na 1 kw. cm przekroju piły, natomiast podział napięcia nie jest równomierny, gdyż przedni brzeg piły powinien być naciągnięty znacznie więcej od środka i więcej od tylnego brzegu piły.

W każdym razie napięcie, powstałe wskutek naciągnięcia piły nie stanowi głównej części napięcia, powstającego w pile w czasie jej pracy.

Napięcie piły wskutek jej naciągnięcia na warsztacie taśmowym samo przez się nie może dla nieruchomej piły wywołać niebezpieczeństwa.

nizmie handlowym. Wszak tylko na jej podłożu można dopiero osiągnąć obustrónne korzyści, jakie dają umowy i traktaty gospodarcze.

Zanik czynnika etycznego w handlu drzewnym nie zastąpi żadna konjunktura, bowiem ta ostatnia jest zjawiskiem przejściowym, etyka zaś nie może ulegać przekształceniom.

Prawo moralności w świecie kupieckim jest jednem z kryterjów oceny moralności narodu, a czem że jest naród pozbawiony tych zasad?

Odpierając niedorzeczne zarzuty kupców niemieckich „Holzmarkt" wyszedł obronną ręką, lecz czy z tej racji ustanie kampanja owych żywiołów przeciw stanowisku dziennika?

Czy powołanie się na etykę kupiecką będzie dostateczna siłą, przekonywującą umysły handlowców o potrzebie oparcia się na rzetelności?

Należy wątpić.

Tendencja i chęć „Holzmarkt'u" skierowania praktyk handlowych niem. sfer kupieckich na drogę uczciwości jest dodatnim rysem i świadczy o bezinteresownej krytyce polsko-niemieckich stosunków prawnych w handlu drzewnym.

W każdym razie **ut desint vires tamen est laudanda voluntas.**

W dalszych ustępach owego artykułu podkreśla się, że jakkolwiek przy normalnych warunkach w letnim okresie obroty wyschniętymi materjałami, tarcia zimowego, powinne być większe, to jednak brak środków pieniężnych na pokrycie znacznych kosztów przewozowych, opłat celnych (a pocóż było uchwalać tak wysokie cła?) i robocizny zmusza importerów do zaniechania zakupów, tembardziej iż hurtownicy niemieccy z trudnością sprzedaja towar.

Obecnie nie ulega wątpliwości, że kampanja budowlana r. bieżącego w Niemczech zawiodła, a jeszcze tak niedawno rozmaici fantaści (Phantasten) łudzili się i sugerowali innych nadzieją znacznej poprawy w budownictwie, co bez kwestji ożywiłoby ruch w tranzakcjach drzewnych. Pogłoski te dementuje dziennik w omawianym artykule, wskazując na obecne położenie w przemyśle budowlanym i na rynku pieniężnym — „stale zaprzeczaliśmy, że i na jesienne obroty z powodu trudności finansowych i wskutek słabego ruchu budowlanego, żadnych wyśrubowanych nadziei pokładać nie można, — to widzi i wie w końcu każdy, jeżeli nie chce sam siebie oszukiwać, lub też przez fantastów nie pozwala siebie omamiać. Nasze pismo ma z pewnością lepszy wgląd w ogólną sytuację niż poszczególny kupiec, który tylko orjentuje się bądź co bądź w ciasnych ramach swego interesu'.

Następnie pismo zwraca uwagę, że gdyby import zwiększył się, natenczas nastąpiłaby dalsza zwyżka cen drewna polskiego, która wcale nie jest pożądaną.

Ci importerzy, którzy poprzednio kupili towar polski i mimo to zapłacili dość drogo, są w wielkim kłopocie, żeby osięgnąć zań pewien zysk. W końcu za zmniejszeniem przywozu z Polski, przemawia i ta okoliczność, że na rynku niemieckim pojawiło się w dużej ilości drewno amerykańskie i skandynawskie, kalkulujące się taniej niż polskie, a z którego wyrabia się boczne deski. Zatem sprowadzane tańsze drewno z wymienionych krajów, również wpływa hamująco na przywóz tychże sortymentów iglastych nietylko z Polski, lecz i z Prus Wsch.

Nie znaczy to jednak, że cena niemieckich odziomków sosnowych i czystych boków jest za wysoka, gdyż w rzeczywistości nie przekracza poziomu wartości pieniądza złotego.

Podwyżka kosztów produkcyjnych w zupełności rehabilituje dzisiejsze ceny za wschodnią sosnę, lecz z chwilą, gdy na rynku zjawia się dobre i tańsze drewno zastępcze, bez sęków i nie zsiniałe, słowem prawie o wszystkich zaletach drewna, wtenczas oczywiście konsumenci zwracają się ku tym sortymentom.

To są właściwie te okoliczności, które nie pozwalają przewidzieć zmianę na lepsze w polsko-niemieckim handlu drzewnym, a przeciwnie są prognostykami pogorszenia sytuacji handlowej.

„Zatem — konkluduje „Holzmarkt" — polsko-niemiecki kontyngent materjałów tartych jest zbyt wielki" (? red.) . . . . . „i wreszcie zobaczymy, że w końcu roku nie będzie on wyzyskany nawet do 50 proc.".

Oczywiście to oświadczenie dziennika nie może być dla nas wyrocznią, lecz w każdym razie dobrze by było, gdyby nasi optymiści wzięli je pod uwagę.

Rynek małopolski.

Poziom cen czerwcowych na poszczególne sortymenty w porównaniu z majem r. b. zasadniczo nie uległ zmianie.

Lecz przy pracy piły napięcie to się wzmaga wskutek zginania się piły przy przechodzeniu przez tarcze i od innych przyczyn, jak np. od nacisku zębów na piłowane drewno, drganie zębów itp.

Przytem napięcie nie układa się równomiernie, a zginanie w różne strony mocno rozciągniętego metalu brzeszczotu piły, stwarza sprzyjające warunki do powstawania nadpęknięć, co powoduje połamanie się piły.

Według naszych doświadczeń, otrzymuje się dobre rezultaty przy zwiększaniu naciągnięcia piły nie więcej jak o 60% ponad wielkość — zaleconą przez firmę „Simond".

Jeżeli dla równiejszego biegu piły potrzebnem jest silniejsze jej naciągnięcie, to jest to dowodm, że posiadała ona defekty, przed puszczeniem — w ruch.

Opierać się na cyfrowych danych o napięciu pił, zalecanych przez W. Durchama, w żadnym wypadku nie można, gdyż prowadzi to do szybkiego zużycia warsztatu i popsucia piły, nie dając wzamian, żadnego efektu w jej pracy.

Dobra praca piły, przy naciągnięciu według wskazuwek firmy „Simond", zależną jest od sumiennego i umiejętnego przygotowania jej brzeszczotu.

W wypadkach pewnych zaniedbań w tym względzie, piła pracuje lepiej przy trochę większem naciągnięciu.

Niestety - w praktycznem użyciu w zakł., stosujących taśmowe piły, a nie posiadających kwalifikowanych „pilarzy" zdarza się bardzo często, że ci ostatni tłumaczą zły bieg, źle przygotowanej piły, nie popełnionymi przez nich błędami, lecz niedostatecznem naciągnięciem piły i próbują zwiększeniem jej naciągnięcia, zmusić ją do lepszej pracy.

Przekraczają przytem bardzo często granice naciągnięcia, co powoduje przedwczesne zużywanie się i psucie tak pił jak i samych warsztatów.

Z tego rodzaju eksperymentalnemi próbami należy zdecydowanie i z całą bezwzględnością walczyć.

Oczywiście, że zbyt słabe naciągnięcie piły również powoduje złą jej pracę, a czasem czyni ją wprost niemożliwą, lecz w danym wypadku przyczyna tego łatwo rzuca się w oczy i usuwa się zwykle przedtem, nim prawidłowy bieg piły zdoła wywołać jej zepsucie.

Nadmierne zaś naciągnięcie prowadzi tak do zużycia warsztatu jak i do wywołania nadpęknięć piły oraz jej całkowitego połamania.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ruch wywozowy — słaby. Chętnych nabywców zagranicznych brak. Również odczuwa się brak płynnej gotówki i wobec tego operuje się wekslami. Pomimo, iż niejednokrotnie weksle są wystawiane na dłuższy termin, ogólny nastój cechuje ospałość.

Z zagranicznych odbiorców na pierwsze miejsce wysuwają się Anglicy, jakkolwiek i Niemcy czynią sporadyczne zakupy. Ci ostatni jednak ograniczają się do niewielkich partji i zdradzają wielką ostrożność w akceptowaniu cen.

Oczywiście w tych wąskich ramach popytu dominuje surowiec, za który kupcy niemieccy płacą przeważnie wekslami.

W ogóle trzeba podkreślić, że siła płatnicza kontrahentów niemiecsich doznała poważnego wstrząsu, co należałoby tłumaczyć, wciąż jeszcze trwającemi, restrykcjami kredytowemi w Niemczech.

Natomiast Anglicy nie mogą chyba narzekać na brak gotówki, jednak w lipcu zainteresowanie z ich strony nieco zmalało, możliwe, że wskutek większych dostaw drewna na rynki angielskie ze Szwecji, Finlandji i Rosji. Bądź co bądź w rachubę wchodzą również i nasze ceny, które według kalkulacji obcych kupców, są za wysokie (?).

Zbytecznem jest chyba nadmienić, że weksle wystawiane na dłuższe terminy są tylko balastem dla naszych kupców, lecz narazie o gotówkowej sprzedaży nawet myśleć nie można.

Rynek surowca obfituje w różne sortymenty, jak nie brak towaru i na rynku mat. tartych (brak tylko odbiorców). Nie ulega wątpliwości, że na jesień pozostaną na składach znaczne ilości niesprzedanego materjału, co budzi w zainteresowanych kołach obawę, że ceny mogą ulec zniżce, a tymczasem skala ich w czerwcu przedstawiała się następująco:

Za świerkowe i jodłowe kloce tartaczne (eksportowe) osiągano w dolarach do 4,60. Kopalniaki w płaceniu 2,80—3,20. Papierówka 2,50—2,70. Na rynku dębiny płacono za kloce tartaczne 9—10,50; te same eksportowe, a więc w lepszym gatunku 14—18. Bale hol. 10—10,40; angielskie 9,20—9,60.

Za krajowy budulec płacono 9—9,50. Przy tem zaznaczyć należy, iż w całej Małopolsce zauważa się pewna poprawa w akcji budowlanej.

Krajową dębinę tartą sprzedaje się po 17—21,50; za eksportową żądają 19,50—25. Wszystko za 1 m. sz.

Za parkiety dębowe I kl. żądano 11,30—11,75 zł. (za 1 m. kw.); II kl. do 10,50 zł. Ceny powyższych sortymentów rozumie się franco stacja załadocza.

W obrocie wewnętrznym na rynku wsch. małop. ustaliły się w czerwcu przec. ceny za drewno celulozowe świerk. od 10 cm w odczubie i wyżej z domieszką jodły najwyżej do 20 proc. 27 zł. (w por. z majem bez zmiany). Dłużyce w tartych długościach, minim. 14 cm w odczubie 26—35 cm śr. zrównanej 36 zł. (w por. z majem bez zmiany).

Kopalniaki, począwszy od 10 cm. średn. w odczubie, 1,50 m dług. i wyżej 26 zł. (w maju do 27 zł.). Zdrowe kloce tartaczne 4 m dł. i wyżej w odczubie 26 cm i ponad 32 zł. Deski i brusy jodłowe oraz świerkowe (dla budownictwa), wymiarów 3—6 m dług. 10 cm i wyżej szerokości, 26, 33, 40, 52 mm grubości 76 zł.; 20 mm grubości 81 zł.; 13 mm grubości 91 zł. W porównaniu z majem — bez zmian.

Za deski i brusy jodłowe z pod traka, a zatem materjał zawierający tylko I, II i II kl. o wymiarach: 3—6 m dł., 10 cm i wyżej szer., grubości zaś 26, 33, 40, 52 mm — płacono 88 zł, 20 mm grub. — 96 zł, 13 mm — 106 złotych. Za materjał tarty ze świerku o indentycznych wymiarach osięgano: 101, 108 i 118 złotych. (Bez różnicy w porównaniu z przec. cenami w maju).

W dziale świerkowych desek i brusów stolarskich wzgl. i jodłowych, czystych i półczystych ustaliły się w czerwcu następujące ceny za wymiary: 3—6 m dł., 10 cm i wyżej szerokie oraz 26, 33, 40, 52 mm grub. 140 zł, 20 mm grub. 145 zł, 13 mm grub. 155 zł.

Również i w tych sortymentach niema w cenach różnicy w stosunku do maja.

W obrotach kantówką i ryglami rżniętemi notowano: 3—6 m dł., 8 x 8 i wyżej grub. 89 zł, 6—8 m dług. 96 zł.

Za łaty rżnięte o wymiarach: 3—6 m dł., 26—50 mm grub. i 46—52 szer. płacono 100 zł, natomiast za 1—2,50 m dł., 13, 40 mm grub. i 52 szer. osięgano 50 złotych.

Wszystko rozumie się loco stacja załadowania.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Sarniagóra D. L. P. Bydgoszcz.
Licytacja w dniu 17. lipca 1928 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	10.00	zł
„	wałki „	„	7.22	„
Sosna	szczapy „	„	8.50	„

Notowania dewiz z dnia 26. lipca 1928 r

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . .	8	—	100 zł	—	—	—	43,31	11,25	—	378,35	58,20	79,59
Poznań . . .	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk . . .	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81,25	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	122,696	—	20,337	23,87	610,25	—	124,02	169,02
Belgja	4	123,94	100 belg.	124,15	—	58,22	34,902	13,92	355,25	—	72,30	98,50
Bukareszt . .	6	172,—	100 l.	—	—	2,539	798,—	0,61	—	—	3,17	4,29
Budapeszt . .	6	155,90	100 pengo	—	—	72,93	27,79	17,50	—	—	90,52	129,37
Holandja . . .	4½	358,31	100 gld. hol.	358,75	—	168,25	12,07,75	40,22	1026,75	—	208,95	284,65
Kopenhaga . .	5	238,88	100 k. d.	—	—	117,71	18,196	26,70	683,—	—	138,70	188,95
Londyn . . .	4½	43,38	1 funt szterl.	43,32	24,99	20,321	—	4,85	124,—	—	25,23	34,38
Nowy York . .	5	8,9141	1 dolar	8,90	5,15	4,18,35	4,85,71	—	25,53	—	5,19,32	707,50
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	34,92	—	16,365	124,04	3,91	—	—	20,33	27,71
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,42	—	12,398	163,81	2,96	75,60	—	15,38	20,96
Rzym	5½	172,—	100 l.	46,67	—	21,885	92,83	5,23	133,60	—	27,18	37,04
Szwajcarja . .	3½	172,—	100 fr. szwajc.	171,68	—	80,53	25,250	19,25	491,50	—	—	136,22
Sztokholm . .	4	238,88	100 k. szw.	—	—	111,90	18,152	26,76	—	—	138,95	189,60
Wiedeń . . .	6½	125,43	100 szyling.	125.77	—	59,01	34,45	14,08	—	—	73,20	—

Nadleśnictwo Państwowe Oborniki D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 19. lipca 1928 r.

Dąb	V kl.	za m3	36.60 zł
Brzoza	III kl.	„	25.00 „
„	IV „	„	23.00 „
„	szczapy opałowe	za mp.	12.00 „
„	wałki „	„	9.00 „
Olcha	szczapy „	„	9.00 „
„	wałki „	„	7.00 „
Topola	I kl.	za m3	33.54 „
„	II „	„	28.66 „
„	III „	„	23.53 „
„	szczapy opałowe	za mp.	11.00 „
„	wałki „	„	7.00 „
Sosna	I—IV kl.	za m3	44.03 „
„ †	I—IV „	„	32.89 „
„	drągi I kl.	za sztk.	3.50 „
„	„ III „	„	1.10 „
„	szczapy opałowe	za mp.	9.00 „

Nadleśnictwo Państwowe Mochy D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 19. lipca 1928 r.

Sosna	żerdzie I kl.	za szt.	3.25 zł
„	„ II „	„	2.50 „
„	„ III „	„	1.50 „
„	szczapy opałowe	za mp.	12.00 „

Nadleśnictwo Państwowe Osie D. L. P. Bydgoszcz
Submisja w dniu 20. lipca 1928 r.

Sosna I—IV kl. 1933.80 m3 za m3 40.70 zł

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 25. 7. 1928 r., na żyto: 37.50—39.00 zł.

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo, d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W R.D.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
28. VII. 28.	11^{00}	P N. Sarniagóra (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1501	1019,43	379,60			79	993	S	
	11^{00}	P. N. Sarniagóra (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	287	212,34				79	992	S	
	13^{05}	P. N. Osiek (kancelarja)	d - bydgoska	sosna	I-IV	4704	3881,89	2460,75	3675,-		79	991	S	i 230 sztuk drągów
30. VII. 28.	9^{00}	P. N. Lipusz (kancelarja)	d. - toruńska	sosna dąb brzoza świerk	I-IV II-IV III-IV III-IV		270,07 22,15 2,33 1,21	128,28		820,25 28,25 94,—	77	979	S	
	11^{00}	P. N. Bolewice (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV		703,06	66,85			81	1015	S	
31. VII. 28.	10^{30}	N. Rydzyna (kancelarja)	w. - pozn.					1835,79			77	975	S	
	11^{30}	P. N. Trzebciny (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	842	725,63	1902,91	602—		80	1011	S	
	12^{00}	Warsztaty Wagon. P.K.P. w Ostrowie (kancelarja)	w. - pozn.								77	973	S	na 490 m3 desek sosn.
2.VIII.28.	12^{00}	P. N. Promno (kancelarja	d. - pozn.					3847,71			81	1014	S	
3.VIII.28.	11^{00}	Egzekutor m. Wronki (w Choinie)	w. - pozn.								82	1021	L	na urządzenia tartaczne i większą ilość drewna tartego
	12^{00}	P. N. Czerk (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III						80	1009	S	290 szt. 58 m3 drągów do rusztow. i 1079 sztuk 51,57 m3 żerdzi
4.VIII.28.	11^{00}	P. N. Przewodnik (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1204	1013,90	214,60	351—		80	1010	S	
	12^{00}	P. N. Bartel Wielki (kancelaria)	d. - toruńska	sosna	I-IV	2089	1693,78				81	1019	S	w tem † 196,07 m3
6.VIII.28.	12^{00}	Mag. m. Międzychód (przy tartaku F. Czajka)	w. - pozn.								82	1024	L	na ca 600 m3 drzewa tartego, kompletne umeblowanie na 2 pokoje i 2 szt. bydła
8.VI I.28.	11^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka	dąb			2748,—				81	1018	S	w tem 160,— m3 kloców dyktowych, i na 2000 lag bindry dębowej i 82 kopy klepki memelskiej
9.VIII.28.	11^{30}	P. N. Dębowo (kancelarja)	d. - toruńska	dąb sosna	III-V I-IV		22,84 151,39		68—		81	1017	S	i na 1215 szt. tyczek sosn.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Barts

Państwowe Nadleśn. Warlubie

poczta Warlubie, powiat Świecie n/W. — Pomorze

sprzeda w drodze submisji w dniu 7. sierpnia 1928 r. następujące drewno opałowe z cięć roku gospodarczego 1928.

A. Szczapy opałowe.

Los nr. 1. Leśnictwo Średnik p. c. l. — 137 mp. odległość od stacji kolejowej 5 klm.

Los nr. 2. Leśnictwo Bąkowo p c. l. — 356 mp. odległość od stacji kolejowej 6 klm.

Los nr. 3. Lesnic'wo Kuźnica p. c. l. — 273 mp. odległość od stacji kolejowej 9 klm.

Los nr. 4. Leśnictwo Płochocin p. c. l. — 303 mp. odległość od stacji kolejowej 5 klm.

B. Wałki opałowe.

Los nr. 5. Leśnictwo Średnik p. c. l. — 119 mp. odległość od stacji kolejowej 5 klm.

Los nr. 6. Leśnic'wo Bąkowo p. c. l. — 33 mp. odległość od stacji kolejowej 6 klm.

Los nr. 7. Leśnictwo Kuźnica p. c. l. — 505 mp. odległość od stacji kolejowej 9 klm

Los nr. 8. Leśnictwo Płochocin p. c. l. — 536 mp. odległość od stacji kolejowej 5 klm

Koszta korowania ponosi kupujący.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja na opał" należy nadesłać do nadleśnictwa do dnia **7-go sierpnia 1928 r.** do godziny 11-tej. Otwarcie ofert nastąpi o tej godzinie w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. Ceny należy oddzielnie podać dla każdego losu za 1 mp. w złotych i dziesiętnych złotego liczbami i słowami. Przetarg odbędzie się na warunkach submisyjnych, które przejrzeć można w Dyrekcji Lasów Państwowych i w Nadleśnictwie. Nadleśnictwo nie odpowiada za jakość drewna i zastrzega sobie małe różnice w masie. Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

1037 **Nadleśniczy Państwowy.**

Państwowe Nadl. Warlubie

poczta Warlubi, powiat Świecie n/W. Pomorze

sprzeda w drodze submisji **w dniu 8. sierpnia** 1928 r. następujące drewno pochodzące z cięć roku gospodarczego 1927/28.

A. Budulce sosnowe.

Los Nr. 1. Leśnictwo Dobre, p. c. l. — 1163 szt., I kl.—II kl. 8,21 m3, III kl. 425,73, IV kl. 191,21. Razem 625,15 m3. Odległośc od stacji kolejowej 5 klm.

Los Nr. 2. Leśnictwo Średnik, p. c. l. — 632 szt. I kl. 23,40 m3, II kl. 87,63, III kl. 259,99, IV kl. 79,41. Razem 450,43 m3. Odległość od stacji kol. 5 klm.

Los Nr. 3. Leśnictwo Bąkowo, oddział 78, 79c, 79b, 89d — 342 sztuk, I kl. 22,44 m3, II kl. 37,19, III kl. 187,82, IV kl. 26,07 m3. Razem 273,52 m3. Odległeść od st. kol. 6 klm.

Los Nr. 4. Leśnictwo Bąkowo. oddz, 72a — 195 szt., I kl. 6,43 m3, II kl. 93,99, III kl. 118,26, IV kl. 3,78. Razem 222,46 m3. Odległość od st. kol 6 klm.

Los Nr. 5. Leśnictwo Bąkowo, p. c. l. — 455 szt., II kl. 53,09, III kl. 221,26, IV 41,15. Razem 315,50 m3. Odległość od st. kol. 6 klm.

Los Nr. 6. Leśnictwo Borowy-Młyn, p. c. l. — 421 sztuk I kl. 4,97, II kl. 50,33, III kl. 181,72, IV kl. 23,66. Razem 260,68 m3. Odległość od st. kol 8 klm.

Los Nr. 7. Leśnictwo Kuźnica, p. c. l. — 367 szt., I kl. 5,15, II k'. 56,35, III kl. 142,72, IV kl. 44,61. Razem 248,83 m3. Odległość od st. kol. 9 klm.

Los Nr. 8. Leśnictwo Płochocin, p. c. l — 174 szt., III kl. 36,61 m3, IV kl. 17,74. Razem 54,35 m3, W tem 6,54 m3 świerku Odległość od stacji kolejowej 5 klm.

Los Nr. 9. Leśnictwo Browo, p. c. l. — 177 szt. III kl. 38,71 m3, IV kl. 27,06. Razem 65,77 m3. Odległość od stacji kolejowej 7 klm.

B. Budulec brzoza.

Los Nr. 10. Całe Nadleśnictwo, 615 szt. I kl. 0,48 m3, II kl. 0,66, III kl. 12,63, IV kl. 4,99. Razem 18,76 m3. Odległość od stacji kolejowej 5—8 klm.

C. Kopalniaki sosnowe.

Los Nr. 11. Leśnictwo Średnik, p. c. l. — 778 szt. I kl. 71,41 m3, II kl. 59,10, III kl. 1,73. Razem 132,32 m3. Odległość od stacji kolejowej 5 klm.

Los Nr. 12. Leśnictwo Bąkowo, p. c. l, — 799 szt I kl. 72,57 m3, II kl. 85,19, III kl. 2,51 Razem 160,27 m3. Odległość od stacji kolejowej 5 klm.

Los Nr. 13. Leśnictwo Borowy-Młyn, p. c. l. — 2898 szt. I kl. 83,48 m3, II kl. 297,92, III kl. 18,10. Razem 399,50 m3 Odległość od stacji kolejowej 8 klm.

Los Nr. 14. Leśnictwo Borowy-Młyn p. c. l. — 2487 sztuk I kl. 100,92 m3, II kl. 202,63, III kl. 20,75. Razem 325,30 m3. Odległość od stacji kolejowej 8 klm.

Los Nr. 15. Leśnictwo Kuźnica, p. c. l. — 1050 szt. I kl. 170,17 m3, II kl. 58,52, III kl. 1,03. Razem 229,72 m3. Odległość od stacji kolejowej 9 klm.

Los Nr. 16. Leśnictwo Płochocin, p. c. l — 3762 szt. I kl. 287,86 m3, II kl. 287,69, III kl. 8.33. Razem 683,88. Odległość od stacji kolejowej 5 klm.

Koszta korowania i wyciągania ponosi kupujący.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja" należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia **8. sierpnia** 1928 r. do godz. 11-tej. Otwarcie ofert nastąpi o tej godzinie w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. Cenę należy oddzielnie podać dla każdego losu za 1 m3 w złotych i dziesiętnych złotych, liczbami i słowami. Przetarg odbędzie się na warunkach submisyjnych, które przejrzeć można w Dyrekcji Lasów Państwowych i w Nadleśnictwie.

Nadleśnictwo nie odpowiada za jakość drewna i zastrzega sobie małe różnice w masie. Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

1036 **Nadleśniczy Państwowy.**

„ZAGRODA"
Poznańska Spółka Budowlana T. A. Poznań,
Fr. Ratajczaka 21 — Tel. 3582
Mamy stale do oddania: 965
surowy towar obrzynany w wszelkich grub.
materjał stolarski w wszelkich grub.
dębinę, buczynę, brzozę, dyszle brzozowe, dzwona bukowe, szpice dębowe, kantówkę i balkowinę, placową i według listy — ceny bezkonkurencyjne.

Państw. Nadleśnictwo Oborniki

sprzeda w dniu **9 sierpnia 1928 r.** o godz. 9^{30} w drodze publicznego przetargu w sali p. Narożyńskiego w Obornikach drewno porządkowe i opałowe z rębu 1927/28 — ze wszystkich leśnictw.
1038 **Nadleśniczy państwowy.**

DO TRAKÓW FLECKA

650 i 900 mm przepustu dostarczyć korzystnie możemy:
Kompletne płyty fundamentowe z kołami zamachowemi i oboma tarczami zapędowemi, następnie ramy trakowe i stojaki pociągowe z łożyskami kulkowemi używane, lecz w dobrym stanie. Jest to korzystna okazja dla posiada zy traków Flecka, chcących takowe zmodernizować, względnie wymienić wadliwe części (płyty fundamentowe, koła zamachowe i t. p.).
Zgł. do Adm. niniej. Czasopisma pod **„Traki Flecka"** nr. **1026**.

KUPUJE I SPRZEDAJE

materjał stolarski budowlany i dla kołodziei w stanie tartym i okrągłem, z iglastego i liściastego drzewa każdego rodzaju.
LEON ŻUROWSKI
Skład drzewa i obróbka POZNAŃ, ul. Raczyńskich 3/4.
przy placu Bernardyńskim. Telefon 10-87. 522

JÓZEF SCHENK **Handel drzewa**

Poznań Wiel. Garbary 31
poleca i kupuje:
wszelkie gatunki materjałów stolarskich, budowlanych, kantówkę, belki, towary kołodziejskie.
z swoich składnic:
w Poznaniu ul. Wielkie Garbary i Estkowskiego. 470

ST. KORALEWSKI, Hurtownia drzewa

POZNAŃ, Słowackiego 16 - tel. 38-60
Mam stale do oddania: podłogę na listę i placową
Surowy towar obrzynany
Stolarski materjał dla zakładów budowlanych 749
Stolarski materjał meblowy
Materjały tarte liściaste: dębinę, buczynę, brzozę, itd.
Kantówkę i belkowinę placową i według listy
Daję dogodne warunki płatności. — Własna bocznica 85.

KIEROWNIK

hollenderskiej firmy drzewnej
z wieloletnią praktyką, chlubnemi świadectwami, władający polskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim językim
poszukuje posady
Oferty do Admin. Rynku Drzewnego pod nr. **1002**

ZAKUPUJEMY STALE ZA GOTÓWKĘ

objekty leśne, drzewostany wszelkiego rodzaju i kopalniaki.
Zachodnie Towarzystwo dla eksportu drzewa Sp. z o. o.
KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 9
15

Poszukuje się kupna 1039
2 wagonów obrzynanych sztachet na płot

8 do 10 cm szerokich, 20 i 2 m/m grubych, 1,50 m. dł.
W. SCHRÖER, Koszęcin G.-Śl.

Mam do oddania:
deski dębowe od 13 do 110 m/m grub.
„ bukowe od 20 do 100 m/m grub.
kantówkę dębową, 944
„ sosnową,
deski lipowe i olszowe
J. KRZYŻANOWSKI - EXPORT DRZEWA
Poznań, Św. Marcin 39. tel. 17-41

Pomocnik biurowy

z branży drzewnej z 5 letnią praktyką biurową oraz część tartacznej, władający język. polsk. i niemieckim **poszukuje posady** od 1. 8. lub później miejscowość obojętna. Łask. zgł. proszę skierować do Adm. Rynku Drzew. pod Nr **1027**

Dośw. Werkmistrz

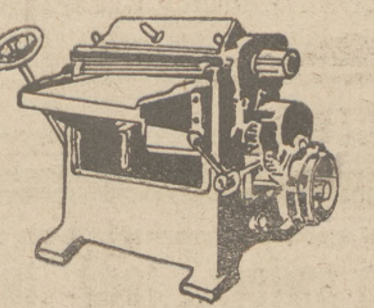
do fabryki listew (obrabiarek) lub tartaku (ślusarz maszynowy) z długoletnią praktyką i doświadczeniem z wszelką pracą w branży drzewnej obeznany, **poszukuje posady** w samej lub podobnej branży. Łaskawe oferty pod **948** do Adm. Rynku Drzewnego

---

Poszukuję posady

dla dzielnego leśniczego z chlubnemi świadectwami, w sile wieku, obeznanego z wszelkiemi pracami w zakresie gospodarstwa leśnego, myśliwstwa i bażanternictwa. 1032
Dr. Rakowski
Krobia, Wielkopolska

TELEF. 36



TELEF. 36

Własnej fabrykacji
obrabiarki do drzewa
najnowszej konstrukcji i solidnej budowy.
Kompletne urządzenia stolarń i fabryk mebli
polecają po cenach umiarkowanych
S. SAMULSKI i Sp. + PLESZEW
FABRYKA MASZYN i ARMATUR
ODLEWNIA i KOTLARNIA. 758

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.